



BP ANDRZEJ F. DZIUBA

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE

REZYDENCJA@DIECEZIA.LOWICZ.PL

ORCID: 0000-0002-3845-5364

Alain Demurger, *Rycerze Chrystusa. Zakony rycerskie w średniowieczu*, przełożyła Justyna Nowakowska, Wydawnictwo Astra, Kraków 2019, ss. 440, ISBN 978-83-65280-76-3

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2020.060>

W chrześcijańskie dzieje Europy i Bliskiego Wschodu wpisane są wielorakie działania religijne, cywilizacyjne i militarne. Są one niejednokrotnie ze sobą powiązane. W tym konglomeracie mają swoje miejsce także zakony rycerskie, w sensie ich bardzo szerokiego rozumienia, zwłaszcza w genezie oraz początkowym funkcjonowaniu.

Ten fenomen stanowi także ważny element kulturowy, zwłaszcza w perspektywie ich szerokiego oddziaływania. To także ważny element ewangelizacyjny w posłudze Kościoła, zwłaszcza wobec niechrześcijan. Tam wreszcie nie można pominąć posługi wobec Ziemi Świętej i prób całkowitego przywrócenia jej we władanie władcy chrześcijańskiego. Wszystkie te elementy tworzą niezwykle wydarzenie historyczne.

Autorem, który pochyła się nad tymi zagadnieniami jest francuski historyk, mediewista i były profesor historii średniowiecznej w Université de Paris I Panthéon-Sorbonne. Jest autorem licznych prac naukowych, m.in. *Vie et Mort de l'ordre du temple* (Paris 1993), *Brève Histoire des*

*ordres religieux militaires* (Paris 1996), *La Croisade au Moyen Âge. Idée et pratiques* (Paris 1998).

Książkę otwiera schematyczny spis treści (s. 5–6). Z kolei zamieszczono przedmowę (s. 7–9). Faktycznie treściowo opracowanie otwiera wstęp, opatrzony tytułem: *Zakony rycerskie, światie zakony rycerskie, zakony orderowe* (s. 11–15). Całość podzielona została na trzy części oraz rozdziały, a te z kolei na jeszcze mniejsze jednostki treściowe.

Część pierwsza nosi tytuł: „Wzrost znaczenia (XI–XIII wiek)” (s. 17–89) i podzielona została na cztery rozdziały. Wskazano na ogólne genealogie akcentując Zachód i zachodnie chrześcijaństwo i w nim cały rodzący się nurt krucjat (s. 19–32). Drugi rozdział opatrzono tytułem: „Ziemia Święta – kolebka zakonów rycerskich” (s. 33–54). Specyficznym miejscem rodzenia się tej duchowości i praktyki życia chrześcijańskiego są zakony na Półwyspie Iberyjskim (s. 55–75). Wymowny jest tytuł kolejnego rozdziału: „Nad brzegami Bałtyku – krucjata misjonarska i zakony rycerskie” (s. 76–89).

„Osobliwy wytwór średniowiecznego chrześcijaństwa” to tytuł drugiej, najobszerniejszej części prezentowanego opracowania (s. 91–247). Tutaj treści podzielono na osiem rozdziałów. Otwiera je pytanie o życie zgodne z regułą zakonną (s. 93–111). Ważnym jest ukazanie zasobów ludzkich oraz rekrutacja nowych członków (s. 112–130). Trzeci rozdział opatrzono dość schematycznym tytułem: „Struktura organizacyjna zakonów” (s. 131–153). Ważnym elementem jest wskazanie na odniesienia poszczególnych zakonów rycerskich do wojny (s. 154–172). Kolejny i to szczególnie ważnym rozdział nosi tytuł: „Działalność charytatywna zakonów rycerskich” (s. 173–185). Wymownym jest wskazanie na szeroko pojęty majątek poszczególnych zakonów, pobożne donacje i kolonizacje (s. 186–211). Dla zrozumienia samego fenomenu kolejny rozdział wskazuje: „Duchowość i kultura zakonów rycerskich” (s. 212–228). Wreszcie ostatni rozdział tej części opatrzono tytułem: „Duch wspólnoty. Znaki i symbole przynależności” (s. 229–247).

Ostatnia, część trzecia opracowania A. Demurger analizuje temat: „Schyłek, kryzys, adaptacja? (XIV–XVI wiek)” (s. 249–350). Ten materiał podzielono na pięć rozdziałów. Wskazano najpierw na kryzysy i trudności z lat około 1270–1330 (s. 251–273). Wymowne są uwagi wokół sygnalizowanych tendencji w temacie: „Joannici na Rodos” (s. 274–299). Nie mniej

godne są uwagi kolejnego rozdziału ukazujące Prusy i krzyżackie Inflanty w latach 1309–1525 (s. 300–320). Czwarty rozdział opatrzony został wymownym tytułem: „Hiszpańskie zakony rycerskie – między wirem intryg i podporządkowaniem (XIV–XVI wiek)” (s. 321–342). Wreszcie jeszcze, w ostatnim rozdziale dodano pytanie: „Ordery czy bractwa?” (s. 343–350). Treściowo książkę zamyka podsumowanie (s. 351–361).

Od strony formalnej dodano jeszcze ważne elementy: aneksy (s. 363–385), wykaz skrótów (s. 386–387), zestaw przypisów (s. 388–423), bibliografię (s. 424–431) i indeks (s. 432–440).

Lektura studium A. Demurger wskazuje, że nakreślone we wstępie założenia zostały zasadniczo spełnione: „Czasy świetności zakonów rycerskich przypadły na okres średniowiecza, dlatego też w tej książce prześledzę ich losy od początku XII wieku, kiedy pojawiła się ta nowa forma życia zakonnego, aż do 1530 roku, kiedy joannici, wypędzeni z Rodos przez osmańskiego sułtana Sulejmana Wielkiego, osiedli na Malcie, którą przekazał im we władanie Karol V” (s. 15). Zatem trzy wieki wielkiego fenomenu chrześcijaństwa, który zawiera w sobie bardzo zróżnicowane sytuacje faktyczne i prawne, tak w płaszczyźnie kanonicznej jak i świeckiej.

Tę samą myśl autor powtarza w podsumowaniu: „Czasy świetności zakonów rycerskich trwały zatem tylko dwa stulecia, obejmując XII i XIII wiek, kiedy działalność zakonów zasadniczo odpowiadała powierzonej im misji” (s. 361). Jednak autor dalej dodaje, wskazując na ich pozytywną przyszłość i dalsze perspektywy istnienia oraz działania: „Potem zakony musiały się dostosować – a niektóre z nich uczyniły to w oryginalny i inteligentny sposób – do bieżących realiów, do których nie przystawały za bardzo ani ich dawne ideały, ani dotychczasowy sposób funkcjonowania” (s. 361).

Dobrze, że autor już w przedmowie czyni uwagę: „Ta książka nie jest owocem odrębnych badań, choć przy jej opracowywaniu możliwie często sięgałem po dokumenty źródłowe i przedstawiłem w niej własne ustalenia i spostrzeżenia. Jest swoistym zbiorem informacji z drugiej ręki i nie ukrywam, że posiłkowałem się wynikami badań szeregu innych historyków” (s. 8). Taka synteza jest także wartościowa, zwłaszcza dla tak ogólnej problematyki i obejmując jednak znaczący okres dziejów.

W zestawie bibliograficznym tylko niecałe 10 pozycji ma przekłady na język polski. Świadczy to m.in., że polskie środowisko naukowe nie

jest zbyt mało zainteresowane tym działem historii średniowiecznej Europy i Bliskiego Wschodu. Natomiast w indeksie występują polskie miejscowości, np. Królewie, Malbork, Toruń oraz kilku władców polskich, np. Konrad Mazowiecki, Kazimierz Jagiellończyk, Henryk – książę sandomierski. Niestety, bardzo niestarannie został sporządzony wspomniany indeks, zawierający wiele pominięć nazwisk czy nazw oraz stron. Oprócz zamieszczonych w aneksach zestawach i mapach opublikowano jeszcze bezpośrednio w tekście 6 tabel (s. 102–103, 129, 139, 141–142, 146–147, 235–236).

Dobrze, że autor wspomina o konferencjach organizowanych w Toruniu, a dotyczących działalności zakonów rycerskich w krajach nadbałtyckich (s. 9). Jest to fenomen stosunkowo mało znany i nadal mało badany. Zresztą interesujące są różne uwagi odnoszący czy mające jakieś odniesienia do dziejów Polski, oczywiście w perspektywie zakonów rycerskich. Obrazowo i schematycznie o tym świadczą także już informacje w indeksie.

Po lekturze można przyznać rację artykułowaną przez Alain Demurger: „Niewiele jest syntetycznych opracowań na temat zakonów rycerskich. Niniejsza książka to spojrzenie na ich historię z szerszej perspektywy, przez pryzmat czasów, które były świadkami ich narodzin, rozkwitu i upadku. Aby dowieść istnienia swoistej «rodziny» zakonów o charakterze religijno-militarnym, ująłem syntetyczny przegląd różnych aspektów organizacji i działalności zakonów w ramy dwóch chronologicznych części, narażając się tym samym na pewne nieścisłości i niewątpliwe pomyłki” (s. 7). Faktycznie taka jest dynamika, zwłaszcza historyczna fenomenu ogólnie nazwanego: Rycerze Chrystusa.

Ważna jest jedna z opinii autora wyrażona w podsumowaniu: „Zakony rycerskie były dla zachodnioeuropejskiego chrześcijaństwa nowym doświadczeniem religijnym. Uosabiały duchowe potrzeby świeckiej arystokracji, której do tej pory oferowano jedynie ciszę klasztornych murów; godziły ze sobą medytację i działanie. [...] Nikogo nie powinno zatem dziwić, że powstanie zakonów rycerskich wywołało powszechne poruszenie” (s. 351). Nie ulega wątpliwości, że A. Demurger ma generalnie pozytywną opinię o tym fenomenie. Zdaje się nawet, że książka ta jakby ma pomóc w podtrzymywaniu takiej przyjaznej opinii. Jego zainteresowania historia zakonów rycerskich i wyprawami krzyżowymi są znaczone dużą kompetencją.

Specyfika nowej drogi realizacji zasad życia ewangelicznego nie był łatwa do jej przyjęcia i pełnej akceptacji. Nie mniej jednak z czasem, ze względu na niektóre okoliczności, zaczęto pozytywnie postrzegać i tę drogę. Już w książce widać dalsze poszukiwania i ewolucje, choć niejednokrotnie znacznie zróżnicowane w swych poszukiwaniach dalszych fundamentów ideowych oraz celów. To wszystko ostatecznie dało efekty, które są i dziś widoczne we współczesnym Zakonie maltańskim.